

Sygn. akt: I C 157/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Tadeusz Trojanowski
Protokolant:	stażysta Marta Strzała

po rozpoznaniu w dniu 3 marca 2015 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa A. T.

przeciwko M. F.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3.817 zł (trzy tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;
3. nakazuje pobrać od powódki na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Gliwicach kwotę 6.328,99 zł (sześć tysięcy trzysta dwadzieścia osiem złotych 99/100) tytułem kosztów sądowych.

I C 157/13

## UZASADNIENIE

Powódka wnosila o zasądzenie od pozwanego kwoty 163 333,33 zł z ustawowymi odsetkami od dnia daty wytoczenia procesu i kosztami procesu, podając że jest uprawniona do zachowku, którego nie otrzymała, wyciszając jego wartość, podając że spadkodawczyni podarowała pozwanej nieruchomość położoną w G. przy ul (...).

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa (k.38); pozwana zakwestionowała wartość otrzymanej nieruchomości, podała że matka stron dała powódce nieruchomość w O., powołała się na zasady współżycia społecznego, podając że powódka nie interesowała się losem matki w przeciwieństwie do pozwanej, która opiekowała się matką.

Sąd ustalił co następuje.

W dniu 2.05.2009 roku zmarła matka stron M. F.. Postanowieniem z dnia 2.04.2012 r. wydanym w sprawie I Ns 2376/11 SR w Gliwicach stwierdził, iż spadek po M. F. z domu A. na podstawie testamentu nabyła jej córka M. F. z domu F.[k.5].

W chwili śmierci M. F. z domu A. w skład spadku nie wchodził żaden składnik; w dniu 9.09.2002 r. spadkodawczyni podarowała bowiem nieruchomości położoną w G. przy ul. (...) powódce[k.10]. Pozwana wyłożyła środki na zakup mieszkania będącego potem przedmiotem darowizny na jej rzecz.

Wartość opisanej wyżej nieruchomości przy ulicy (...) wynosi 293.500 zł, a wynika ona z kwoty ustalonej przez biegłą M. D. (1).

Powódka jest osobą trwale niezdolną do pracy: uzyskała zaliczenie do drugiej grupy inwalidzkiej pod rządami ustawy z 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin; na mocy art.10 ustawy z dnia 28 czerwca 1996 roku o zmianie niektórych ustaw o zaopatrzeniu emerytalnym i o ubezpieczeniu społecznym przez drugą grupę inwalidzką należy rozumieć całkowitą niezdolność do pracy. Od 1 stycznia 1999 r. powyższe ustawy zostały uchylone a omawiana materia jest uregulowana w ustawie z 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS. W nowym stanie prawnym odstąpiono od podziału na grupy inwalidzkie wprowadzając nowy podział z zachowaniem jednocześnie wypracowanej na gruncie poprzedniego stanu prawnego analogii pojęciowej [k9].

Powódka wyprowadziła się od matki do O.. Zaglądała do matki parę razy w roku. Było to „zaglądnienie do mamusi” (k.306). Nie dowiadywała się o zdrowie matki. Matka stron narzekała że rzadko widzi powódkę. Pozwana opiekowała się matką, organizowała jej rehabilitację, pomagała jej finansowo (zeznania świadków). Matka stron sporządziła dwa testamenty: we wcześniejszym odniosła się do zachowania powódki i do materii zachowku, w drugim - będącym podstawą dziedziczenia- tych kwestii nie poruszono. Biorąc pod uwagę treść ostatniego testamentu i fakt utrzymywania jednak relacji powódki z matką, stwierdzić należy że matka w chwili śmierci nie była skłócona z powódką.

W dniu 20.06.1972 roku córki stron otrzymały od matki udziały po jednej drugiej w nieruchomości położonej w O. o powierzchni 0,16,56 ha opisanej w księdze wieczystej KW (...) SR w Ostrowie Wielkopolskim, nieruchomość ta została wywłaszczona[k180].

W 1993 roku matka stron podarowała córce i zięciowi A. i J. T. samochód marki S. (...) rok produkcji 1981 o wartości w dacie darowizny 18 milionów starych złotych [k.49] o wartości na dzień orzekania 15.867 zł [k.33,93].

Zaraz po śmierci matki pozwana przekazała powódce tytułem rozliczeń kwotę 2050 dolarów amerykańskich o obecnej wartości 8 200 zł[k.306] oraz następujące przedmioty: złota obrączka, złoty pierścionek z turkusami, przedwojenny żyrandol mosiężny, kryształowy komplet na 12 osób, serwis obiadowy z roku 1939 na 12 osób [opis k.94] oraz złota moneta 20 dolarowa[k.93]- o wartości ustalonej przez biegłego na 5 780 zł [k.276] .

Przed wszczęciem procesu pozwaną wezwano do zapłaty kwoty zachowku pismem z dnia 23.10.2012 r., czego nie uczyniła.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt:

postanowienie o nabyciu spadku SR w Gliwicach z2. (...), I Ns 2376/11(k.5),

orzeczenia obwodowej komisji lekarskiej (k.9),

odpis z księgi wieczystej(k.10),

pismo wzywające do zapłaty zachowku(k.14)

kopia testamentu(k.52),

zeznania świadków: G. O. (k.94),K. O.(k.95),J. B. i H. F. (k.306)

opinia biegłej M. D.(k.128) skorygowana (k.226)

opinia biegłego J. K. (k.174)

opinia biegłego J. R. (k.270).

Oddalono wniosek powódki z pierwszej rozprawy o określenie terminu do złożenia wniosków dowodowych wobec prekluzji ustawowej z art.207 kpc i nie wykazania wyjątków z powołanego przepisu.

Oddalono wniosek o przesłuchanie świadka J. T. -męża powódki jako spóźniony, biorąc także pod uwagę ogólnikową proponowaną tezę „na okoliczność otrzymanych darowizn i wyłączenia przedmiotu darowizny”.

Oddalono wniosek o przesłuchanie stron. Dowód ten jest subsydiarny art.299 kpc i w ocenie Sądu nie było przesłanek do jego przeprowadzenia , zwłaszcza wobec proponowanej tezy tożsamej z tezą dla świadka -męża powódki.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na bezsporne ustalenie stanu faktycznego w zakresie potrzebnym do orzekania w sprawie. Przedmioty darowizn ustalono w oparciu o analizę dokumentów złożonych do akt w tym także opinii biegłych nie było zatem konieczne prowadzenie dowodu z innych dokumentów; kopie umowy darowizny z 2002 roku i testamentu z 1993 roku mają odzwierciedlenie w opisanych wyżej odpisie z księgi wieczystej i w postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku.

Twierdzenia dotyczące wartości nieruchomości nie pochodzące od biegłego sądowego zostały potraktowane jako stanowiska stron i wobec ich kwestionowania przez stronę przeciwną oparto się tylko na opiniach biegłej sądowej.

Biegli powołani w sprawie wyczerpująco odpowiedzieli na wszystkie okoliczności zawarte w postanowieniach dowodowych. W zakresie wartości nieruchomości położonej w O. sporządził opinię biegły J. K. (2). Opinia ta nie była kwestionowana. W zakresie wartości ruchomości sporządził opinię biegli J. R. (2). Opinia nie była kwestionowana

W sprawie sporządziła w zakresie wartości nieruchomości położonej w G. opinię sporządziła biegła M. D.. Opinia ta jest spójna, logiczna, wyczerpująca i może stanowić podstawę rozstrzygnięcia. Opinia została skorygowana w zakresie daty której miała dotyczyć. Nie było potrzeby uzupełniania drugiej opinii tej biegłej. Pozostałe zarzuty pozwanej dotyczyły kwestii remontów. Sąd uznał zarzuty pozwanej za nieuzasadnione. Zadaniem biegłego było sprawdzenie wszystkich atrybutów wpływających na wartość lokalu.

Biegły ma wiadomości specjalne których nie ma- z reguły- strona ani Sąd, dlatego jeśli opinia biegłego nie ma błędów logicznych i braków w swej zawartości , należy ją przyjąć jako podstawę rozstrzygnięcia. Każdy biegły na swój „warsztat pracy”- swoje metody przy pomocy których dochodzi do wydania opinii ; w szczególności biegłym wyceniającym nieruchomości ustawa pozostawia wybór metody wyceny, jest to autonomiczna kompetencja biegłego.

Sąd zważył co następuje.

Co do zasady dopuszczalne jest pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku w oparciu o art.5 kc ale musi to być sytuacja wyjątkowa i jednoznaczna. Ciężar dowodu spoczywał tu na pozwanej. Świadczenie opisali stosunek obu siostr do matki , zeznania te nie były wystarczające by wykazać że powódka wobec matki zachowywała się do tego stopnia naganie, by pozbawić ją zachowku. To że powódka przyjeżdżała tylko „na herbatę” nie jest naganne. To że w pozostałym zakresie nie interesowała się losem matki pozostającej pod opieką siostry, nie byłoby to jeszcze wystarczające do pozbawienia powódki zachowku. W takiej sytuacji wymagane jest nasilenie złej woli a nie zwykła obojętność.

Masa spadkowa jest „pusta”. Aby obliczyć wartość zachowku po M. F. należało ustalić zakres darowizny z 2002 roku oraz stan jej przedmiotu w 2002 roku i jej wartość wg cen dzisiejszych. Taki tok postępowania nie był kwestionowany przez strony które różniły się co do wartości jej przedmiotu. Przedmiotem darowizny z 2002 roku była wskazana wyżej nieruchomość i to ją wpisano do księgi wieczystej nieruchomości. Ten zatem przedmiot należy traktować jako potencjalny substrat spadku; wyceny tego przedmiotu dokonała biegła.

Do spadku doliczono darowiznę nieruchomości w G. na zasadzie art.994 par.1 kc, dokonaną przed mniej niż dziesięciu laty licząc wstecz od otwarcia spadku. Udział w nieruchomości w O. na rzecz pozwanej darowany w 1972 roku nie podlegał doliczeniu do spadku. Zgodnie z art.995 kc wartość darowizny nieruchomości w G. obliczono z udziałem biegłej wg stanu z chwili jej dokonania i wg cen z chwili ustalania zachowku; nie odliczono wpłat na fundusz remontowy gdyż w ocenie Sądu środki z tego funduszu z założenia przeznaczane na remont służą utrzymaniu substancji a nie ulepszaniu jej stanu .Bez znaczenia jest także kto wyłożył środki na zakup darowanego mieszkania skoro fakt formalnej darowizny nie budzi wątpliwości(art.888 kc).

Ustalając z kolei wartość zachowku ustalono że powódka jest osobą „trwale niezdolną do pracy” w rozumieniu art.991 par.1 kc przepis ten nie reguluje chwili w jakiej ma istnieć niezdolność do pracy oraz jak rozumieć ową niezdolność. Dyrektywy wykładni językowej art.991 kc nie pozwalają na jednoznaczne ustalenie zakresu pojęcia „trwale niezdolną do pracy ”wobec czego konieczne jest odwołanie się do dyrektyw funkcjonalnych; w świetle dokumentów przedstawionych przez powódkę jej kodeksowa niezdolność do pracy wątpliwości nie budzi. Odwoływanie się do intencji ustawodawcy(k.34 ) nie jest uzasadnione.

Na poczet zachowku zalicza się każdą darowiznę ( art.996 kc) uczynioną przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku, nie jest istotne jak długo przed otwarciem spadku darowizna ta była dokonana. Dlatego doliczono udział powódki w nieruchomości w O.. Nie jest istotne co z tą nieruchomością działo się później , w szczególności że została wywłaszczona; nadmienić należy że strona pozwana nie ujawniała na jakich warunkach wywłaszczono nieruchomość a z informacji od powódki wynika iż wywłaszczenia dokonano za odszkodowaniem. Doliczono także udział w wartości samochodu darowanego w 1993 roku; nie ma żadnych przesłanek aby negować takie doliczenie, z pewnością nie jest to darowizna drobna. Strona powodowa nie uzasadniła swego sprzeciwu do takiego doliczenia, nie kwestionowała natomiast wyliczonej aktualnej wartości tego udziału.

Ustalając wysokość zachowku dokonano następujących operacji matematycznych, biorąc pod uwagę jako punkt wyjścia wartość nieruchomości w G. określoną przez biegłą. Substrat spadku wynosi zatem 293.500 zł, co podzielone przez dwa daje udział w spadku 146 750 zł a zachówek stanowi 2/3 tego udziału: 97.833,33 zł.

Odjęto od wartości zachowku kwotę 92.000 zł(k.184)- ustaloną przez biegłego kwotę wartości udziału powódki w nieruchomości w O..

Odjęto od wartości zachowku połowę kwoty 15,867 zł(k.33)- kwoty wartości samochodu darowanego w 1993 roku przez matkę powódce i jej mężowi:7933,50 zł.

Po odjęciu obu wyżej wskazanych wartości , wartość zachowku jest już wartością ujemną.

Roszczenie o zachówek jest zatem nieuzasadnione.

Nawet gdyby hipotetycznie nie doliczyć wartości udziału w samochodzie, to nieruchomości i dolary przekazane powódce przez pozwaną należałoby potraktować jako spłatę- z nadwyżką- zachowku co także prowadziłoby do oddalenia roszczenia.

W tej sytuacji powództwo oddalono biorąc pod uwagę przepisy art.991 i art.993 kc..

O kosztach –koszty opinii biegłych- orzeczono na zasadzie art.98 kpc .